

Swora: Nie będzie niekontrolowanego wzrostu cen energii

- Nie będzie niekontrolowanego wzrostu cen energii po uwolnieniu rynku energetycznego 1 stycznia 2009 roku - uważa Mariusz Swora, prezes Urzędu Regulacji Energetyki (URE).

"Pełna liberalizacja rynku, odejście od taryfikowania gospodarstw domowych nie spowoduje niekontrolowanego wzrostu cen" - powiedział Swora na konferencji poświęconej bezpieczeństwu energetycznemu państwa. Po 1 stycznia 2009 roku gospodarstwa domowe będą mogły zmieniać sprzedawcę energii. Również zbliżająca się nowelizacja prawa energetycznego skróci czas i uprości procedurę zmiany operatora.

"Spowoduje to intensyfikację konkurencji, co powinno przełożyć się na utrzymanie cen na rozsądnym poziomie" - dodał. Swora przyznał także, że rząd powinien pomyśleć nad złagodzeniem polityki fiskalnej dla energetyki.

"Warto pomyśleć czy akcyza i VAT na energię nie powinny być niższe, tutaj widzę pole dla działania organów państwa" - powiedział. Jako czynniki cenotwórcze Swora podaje liczne potrzeby inwestycyjne jakie mają producenci i operatorzy energetyczni. "W tej chwili elektroenergetyka potrzebuje dużych inwestycji w nowe moce wytwórcze, w sieci przesyłowe, w remonty. Kiedy popyt się zwiększa elektrownie muszą inwestować" - powiedział Swora. "Także pakiet klimatyczno-ekologiczny przełoży się na ceny, np. limity CO₂, których wpływ uwzględniliśmy już w ostatniej majowej zmianie taryfy" - dodał.

Gdy dojdzie do liberalizacji rynku, URE stanie przed nowymi wyzwaniami - podkreśla prezes - m.in. będzie walczyło o efektywną konkurencję. "URE przywiązuje dużą wagę do kreowania konkurencji na rynku elektroenergetycznym. Chcemy w ograniczonym stopniu regulować sprzedaż nadwyżek mocy, chcemy badać i wpływać na efektywność koncernów elektroenergetycznych" - zaznaczył prezes.

Źródło: PAP